



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 lutego 2026 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Waldemar Płóciennik (przewodniczący)

SSN Jerzy Grubba

SSN Jarosław Matras (sprawozdawca)

Protokolant Anna Kowal

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Marka Zajkowskiego,

w sprawie **M.B., P.M.**

skazanych z art. 280§ 1 k.k., art. 157 § 2 k.k. i in.,

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 11 lutego 2026 r.,

kasacji obrońcy skarżanych

od wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach

z dnia 14 lutego 2025 r., sygn. akt VI Ka 1035/24

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Rudzie Śląskiej

z dnia 29 sierpnia 2024 r., sygn. akt II K 369/24,

**I. uchyla zaskarżony wyrok i sprawę obu oskarżonych przekazuje
do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Gliwicach;**

**II. zarządza zwrócenie oskarżonemu M.B. 450 zł uiszczonej opłaty
od kasacji.**

Jerzy Grubba

Waldemar Płóciennik

Jarosław Matras

[WB]

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 29 sierpnia 2024 r., w sprawie o sygn. akt II K 369/24, Sąd Rejonowy w Rudzie Śląskiej uznał oskarżonych K. Z., M. B. P. M. i M. B. za winnych popełnienia czynu kwalifikowanego z art. 280 § 1 k.k., art. 158 § 1 k.k. w zw. z art. 57 a § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., a wobec oskarżonego P. M. z art. 280 § 1 k.k., art. 158 § 1 k.k. w zw. z art. 57 a § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k., i wymierzył oskarżonym kary pozbawienia wolności: M. B. - 3 lata, M. B. 1. - 3 lata i 4 miesiące, K. Z. - 3 lat i 2 miesiące, a P. M. - 4 lata i 6 miesięcy. Na mocy art. 46 § 1 k.k. zobowiązano oskarżonych P. M., K. Z., M. B. 1, M. B. do naprawienia szkody w całości poprzez zapłatę solidarnie na rzecz M. K. kwoty 50 złotych oraz do zapłaty na rzecz pokrzywdzonego M. K. kwoty po 5000 złotych tytułem zadośćuczynienia.

Apelacje w tej sprawie wnieśli obrońcy oskarżonych P. M., M. B. oraz M. B.1. a także osobiście oskarżony P. M.

W osobistej apelacji oskarżony P. M. wskazał, że zaskarża wyrok w całości nie zgadzając się z nim. Oskarżony w uzasadnieniu apelacji wskazał na brak bezstronności sądu, a także podkreślił brak swojej wiedzy odnośnie do faktu zaboru bluzy. Nie sformułował żadnego wniosku.

Z kolei jego obrońca w apelacji zarzucił wyrokowi: „*obrazę przepisów postępowania mającą istotny wpływ na treść orzeczenia, w szczególności:*

- *art. 7 kpk oraz art. 2 § 2 i art. 4 kpk przejawiającą się w przekroczeniu granic swobodnej oceny dowodów i dokonanie jej w sposób dowolny, w szczególności poprzez ocenę materiału dowodowego w opozycji do zasad prawidłowego rozumowania, wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego oraz nieuwzględnieniu okoliczności przemawiających na korzyść oskarżonego, wynikających z dowodów ujawnionych w sprawie, a nadto poczynieniu błędnych założeń, iż oskarżony miał wiedzę, iż współoskarżony dokonał zaboru pokrzywdzonemu polaru z logo drużyny R. oraz, że miał taki zamiar jeszcze przed spotkaniem z pokrzywdzonym*
- 2. *błąd w ustaleniach faktycznych mający wpływ na treść orzeczenia polegający na błędnym ustaleniu, iż:*

- oskarżony w czasie zdarzenia w dniu 25 stycznia 2024 roku miał wiedzę, iż współoskarżony ma zamiar dokonania zaboru na szkodę pokrzywdzonego bluzy polarowej z logo R., w sytuacji gdy oskarżony wiedział tylko, iż mają spotkać się z pokrzywdzonym, aby ten zaprzestał kierowania agresywnych działań wobec młodszych kolegów oskarżonego,
- sylwetka pokrzywdzonego eskalująca przynależność do pseudokibiców R. oraz zachowania pokrzywdzonego tj. udział w bójkach, zamalowywanie napisów kibiców G., publiczne - upublicznione palenie barw klubowych drużyny G. itd. nie potwierdza podnoszonych przez oskarżonego okoliczności związanych z faktem, iż nie miał zamiaru dokonania pobicia, ani rozboju na szkodę pokrzywdzonego, a jedynie nastraszenie pokrzywdzonego, aby ten odstąpił od negatywnych zachowań wobec młodszych kolegów
- występki dokonany przez oskarżonego miał charakter chuligański, w sytuacji gdy zdarzenie nie rozgrywało się w miejscu publicznym, a oskarżony nie kierował się zamiarem działania publicznie a nadto kierował się uzasadnionym powodem, by uchronić młodszych kolegów od agresywnych działań pokrzywdzonego
- oskarżony nie żałuje popełnionego czynu tj. pobicia, do którego się przyznał, złożył w tym zakresie wyjaśnienia i szczerze przeprosił pokrzywdzonego i jego ojca, inicjując zapłatę na rzecz pokrzywdzonego nawiazki, w sytuacji gdy zainicjował wśród oskarżonych kierowane do pokrzywdzonego przeprosiny, które złożone zostały spontanicznie po czynności przesłuchania przed sądem pokrzywdzonego
- oskarżony żałuje popełnionego czynu i przeprasza pokrzywdzonego tylko w związku z ujawnioną okolicznością dotyczącą niepełnosprawności pokrzywdzonego, w sytuacji gdy oskarżony niezwłocznie po terminie rozprawy, na której to kierował w stronę pokrzywdzonego i jego ojca przeprosiny, orientując się, iż nieprecyzyjnie sformułował treść przeprosin i mogły one zostać nieopacznie zrozumiane, sprostował i uzupełnił kierowane przeprosiny ustne, przeprosinami na piśmie, co miało miejsce jeszcze przed datą wytknięcia tejże omyłki przez ojca pokrzywdzonego i Sąd.
- iż oskarżony chełpił się przed kolegami z pracy dokonaniem pobicia pokrzywdzonego, w sytuacji gdy świadek M. W., na terminie rozprawy sprostował, że twierdzenie o szczyceniu się pobiciem było wyłącznie jego subiektywnym odczuciem,

a zeznania w tym zakresie składał w czasie jego zatrzymania, gdyż sam był typowany na sprawcę zarzucanego oskarżonemu P. M. przestępstwa

(...)

rażącą niewspółmierności orzeczonej kary w wymiarze 4 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, której dolegliwość przenosi stopień winy oskarżonego, nie koresponduje z postawą oskarżonego. Nadto orzeczona kara nie uwzględnia okoliczności przemawiających na korzyść oskarżonego a przez to nie zrealizuje celów kary, jaką ma za zadanie spełnić, jest nieadekwatna oraz prowadzi do nadmiernej, niecelowej represji.”

Podnosząc powyższe zarzuty obrońca wniósł o „zmianę zaskarżonego wyroku poprzez usunięcie z opisu czynu, przypisanego oskarżonemu nieprawomocnym wyrokiem sądu rozboju na szkodę pokrzywdzonego oraz wobec dokonanych przez sąd błędnych ustaleń faktycznych nieprawidłowo przyjętej kwalifikacji popełnienia występkę o charakterze chuligańskim i wobec powyższych zmian orzeczenie względem oskarżonego kary łagodniejszej, ewentualnie uchylenie zaskarżonego orzeczenia w całości i przekazanie sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania ewentualnie o wymierzenie oskarżonemu kary łagodniejszej.”

Z kolei obrońca oskarżonego M. B., zaskarżając wyrok w całości zarzucił:

„I - obrazę przepisów postępowania mającą istotny wpływ na treść orzeczenia, w szczególności:

- art. 7 kpk oraz art. 2 § 2 i art. 4 kpk przejawiającą się w przekroczeniu granic swobodnej oceny dowodów i dokonanie jej w sposób dowolny, w szczególności poprzez ocenę materiału dowodowego w opozycji do zasad prawidłowego rozumowania, wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego oraz nieuwzględnieniu okoliczności przemawiających na korzyść oskarżonego, wynikających z dowodów ujawnionych w sprawie, a nadto poczynieniu błędnych założeń, iż oskarżony brał udział w zdarzeniu dnia 25 stycznia 2024 roku

- rażące naruszenie art 5 § 2 kpk, zasady in dubio pro reo, poprzez jego niezastosowanie i oparcie interpretacji materiału dowodowego w sposób wprost przeciwny zmierzający do obciążenia oskarżonego M. B., a to przez niepowzięcie wątpliwości dotyczących okoliczności związanych z ubraniem oskarżonego w dacie dokonania czynu przestępczego na osobie pokrzywdzonego w sytuacji gdy nie dało

się jednoznacznie potwierdzić tych okoliczności, a w obecnej sytuacji nie ma już możliwości pozyskania danych, które potwierdzałyby przyjęte przez Sąd stanowisko, - obrazę art. 167 kpk i art. 193 § 1 kpk poprzez nie skorzystanie z przysługującej sądowi inicjatywy dowodowej i nie dopuszczenia dowodu z opinii biegłego antropologa, który porównałby sposób poruszania się oskarżonego i osoby biorącej udział w zdarzeniu w sytuacji gdy Sąd nie posiadając wiedzy specjalistycznej czyni ustalenia obciążające oskarżonego, w sytuacji gdy stwierdzenie powyższych okoliczności, które sąd w związku z powoływaniem się na nie w uzasadnieniu orzeczenia przyjmuje za istotne, wymagało wiadomości specjalnych i nie mogło zostać samodzielnie ustalone przez Sąd, zaś zgromadzone dotąd dowody w sprawie, nie wyjaśniały tego zagadnienia.

2. błąd w ustaleniach faktycznych mający wpływ na treść orzeczenia polegający na błędnym ustaleniu, iż:

- oskarżony w czasie popełnienia czynu na szkodę M. K. przebywał wraz ze współoskarżonymi K. Z., M. B. i P. M. w miejscu dokonania przestępstwa, a to w sytuacji gdy żadna z powołanych przez Sąd okoliczności rzekomo mająca świadczyć o udziale oskarżonego M. B. w zdarzeniu nie potwierdza takiego faktu w sposób dostateczny dla przypisania oskarżonemu winy, a okoliczności te stanowią nic innego jak niepoparte dowodami, nie znajdujące uzasadnienia w zebranych przez Sąd materiale dowodowym, przypuszczenia i subiektywne przekonania Sądu,*
- wskazanie przez oskarżonego K. Z., jako współsprawcę zdarzenia osobę o ksywie M., za wystarczające do dokonania ustaleń, że chodzi o M. B. w sytuacji gdy współoskarżony K. Z. w trakcie czynności okazania mu tablic poglądowych z portretami ewentualnych współsprawców, jeszcze na etapie postępowania przygotowawczego nie rozpoznał, nie wskazał osoby młodocianego oskarżonego*
- oskarżony M. B. i sprawca zdarzenia widoczny na monitoringu w jasnych spodniach to tożsame osoby i jednakowo ubrane, w sytuacji gdy na żadnym etapie postępowania nie udało się potwierdzić, że elementy garderoby są identyczne, a w czasie przeszukania w domu oskarżonego zatrzymano mu kurtkę, która posiada logo nie widoczne na nagraniu z miejsca zdarzenia, nie ustalono również żadnych cech charakterystycznych odzieży na której to podstawie można by przyjąć w stopniu*

graniczącym z pewnością, że odzież oskarżonego i mężczyzny w miejscu zdarzenia jest tożsama,

- sposób chodu, poruszania się oskarżonego M. B. jest tożsamy ze sposobem poruszania się osoby biorącej udział w zdarzeniu widoczny na nagraniu z monitoringu z miejsca zdarzenia, w sytuacji gdy Sąd nie posiadał wiedzy specjalistycznej do dokonania takowej oceny nie zwrócił się również o opinię biegłego antropologa w tym zakresie, pomimo przysługującej sądowi inicjatywie dowodowej,*
- sylwetka pokrzywdzonego eskalująca przynależność do pseudokibiców R. oraz zachowana pokrzywdzonego tj. udział w bójkach, zamalowywanie napisów kibiców G., publiczne - upublicznione palenie barw klubowych drużyny G. itd. nie potwierdza podnoszonych przez oskarżonego okoliczności związanych z faktem, iż nie mieli zamiaru dokonania pobicia, ani rozboju na szkodę pokrzywdzonego, a jedynie nastraszenie pokrzywdzonego aby ten odstąpił od negatywnych zachowań wobec młodszych kolegów*
- występki dokonany przez sprawców miał charakter chuligański w sytuacji gdy zdarzenie nie rozgrywało się w miejscu publicznym, a oskarżeni nie mieli zamiaru działania publicznie.*

(...)

Rażącą niewspółmierność orzeczonej kary w wymiarze 3 lat pozbawienia wolności, której dolegliwość przenosi, stopień winy oskarżonego, nie koresponduje z postawą oskarżonego jego nienaganną postawą, dotychczas nieposzlakowaną opinią, nie uwzględnia okoliczności, iż oskarżony jest sprawcą młodocianym, który w chwili zdarzenia nie miał skończonych 18 lat Nadto orzeczona kara nie uwzględnia okoliczności przemawiających na korzyść oskarżonego a przez to nie zrealizuje celów kary jaką ma za zadanie spełnić, jest nieadekwatna oraz prowadzi do nadmiernej niecelowej represji.”

W konkluzji obrońca wniósł o uniewinnienie oskarżonego M. B. od przypisanego mu czynu, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Wyrokiem z dnia 14 lutego 2025 r., w sprawie o sygn. akt VI Ka 1035/24, Sąd Okręgowy w Gliwicach zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Kasację od tego wyroku wniósł obrońca skazanych M. B. i P. M., który zaskarżając go w całości postawił zarzuty:

„ 1. naruszenie prawa materialnego, które miało istotny wpływ na treść orzeczenia, a to art. 280 § 1 k.k., poprzez jego zastosowania w sytuacji, gdy czyn zarzucany skazanym nie zrealizował wszystkich znamion zarzucanego czynu, tj. nie został popełniony w warunkach zamiaru bezpośredniego, obejmującego oba znamiona czynnościowe w momencie podjęcia realizacji pierwszego z nich;

(...)

2. nieprawidłowe rozpoznanie zarzutów naruszenia prawa materialnego, postawionych w apelacjach obrońcy skazanych wskazujących na błędne przyjęcie, iż czyn przypisany skazanym M. B. i P. M. miał charakter chuligański, co doprowadziło do naruszenia prawa materialnego poprzez przyjęcie, iż skazani M. B. i P. M. dopuścili się występkę rozboju o charakterze chuligańskim,

3. naruszenie prawa materialnego, które miało istotny wpływ na treść orzeczenia, a to art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 57a § 1 k.k., poprzez ich łączne uznanie za podstawę wymiaru kary, podczas gdy z istoty przestępstwa rozboju wynika, że nie stanowi on występkę o charakterze chuligańskim, jako typ godzący w inne dobra prawne, niż te wyliczone w definicji z art. 115 § 21 k.k., co poskutkowało wymierzeniem skazanym rażąco wysokich kary, które to wymierzenie nie byłoby możliwe w razie prawidłowej aplikacji normy, a nadto w przypadku M. B. w sytuacji prawidłowej kwalifikacji dawałoby możliwość zastosowania wobec młodocianego skazanego fakultatywnej podstawy złagodzenia kary przewidzianej przepisem art 60 § 1 kk.”

Podnosząc te zarzuty obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy właściwemu sądowi do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na kasację obrońców Prokurator Rejonowy w Rudzie Śląskiej wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej. Takie samo stanowisko zajął obecny na rozprawie kasacyjnej prokurator Prokuratury Krajowej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się zasadna w zakresie zarzutu z pkt 2, choć nie sposób nie dostrzec, że skarżący nawet nie wskazał jakie to przepisy prawa zostały naruszone w sposób rażący przez sąd odwoławczy. Przywołano w uzasadnieniu kasacji przepis

art. 455 k.p.k. ale formuła zarzutu i treść kasacji prowadzi do stwierdzenia, że skarżący kwestionuje rzetelność kontroli odwoławczej w zakresie możliwości zakwalifikowania przestępstwa rozboju jako czynu o charakterze chuligańskim. Od strony formalnej zatem w takiej kasacji jej autor powinien postawić zarzut naruszenia art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 115 § 21 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k. Zanim zostanie wskazany powód uznania tego zarzutu za trafny, podkreślić trzeba, iż zarzut pierwszy nie miał charakteru zarzutu kasacyjnego, albowiem jego podstawą było kwestionowanie ustaleń faktycznych. Podkreślić trzeba również, że sąd odwoławczy nie stosował wobec obu oskarżonych kwalifikacji z art. 280 § 1 k.k. (ta była przecież zastosowana przez sąd pierwszej instancji), co czyni tak postawiony zarzut skierowanym do wyroku sądu pierwszej instancji. Odnosnie zaś zarzutu z pkt 3 to w istocie zarzut ten ma charakter wtórny do zarzutu z pkt 2, albowiem ukazuje jedynie konsekwencje w zakresie wymiaru kary w sytuacji, gdyby zarzut z pkt 2 kasacji był trafny.

Po tych uwagach odnieść trzeba się do powodów uwzględnienia zarzutu z pkt 2 kasacji. Otóż z uzasadnienia wyroku sądu drugiej instancji wynika, że sąd ten przyjął, iż uchybienia wskazywane w apelacjach obu oskarżonych w zakresie jakim ujmowane były jako błędne ustalenia faktyczne co do publiczności działania obu oskarżonych, to w rzeczywistości zarzuty obrazy prawa karnego materialnego odnoszone do kwalifikacji czynu jako czynu o chuligańskim charakterze (rubryka 3.4. uzasadnienia). Skoro tak zakwalifikowano podnoszone w apelacjach uchybienie (słusznie zresztą), to obowiązkiem sądu *ad quem* było skontrolowanie prawidłowości przyjęcia takiej kwalifikacji w całym obszarze wskazanym w art. 115 § 21 k.k., a nie tylko w zakresie jednego fragmentu tej kwalifikacji, tj. publiczności działania. Zresztą przecież w apelacji osobistej oskarżony P. M. wprost kwestionował kwalifikację przypisanego mu czynu, co wymagało całościowej kontroli wyroku (art. 433 § 1 k.p.k. w zw. z art. 427 § 1 k.p.k.). Tymczasem, sąd odwoławczy swoje rozważania w tym obszarze ograniczył jedynie do kwestii znamienia publiczności działania oskarżonych (por. rubryka 3.4.), pomijając już inne elementy wpływające na możliwość kwalifikowania zachowania obu oskarżonych jako czynu (rozboju) o charakterze chuligańskim. Nie dostrzegł zatem sąd odwoławczy, że kwestia możliwości zakwalifikowania czynu w postaci rozboju jako występku o charakterze chuligańskim

jest wysoce kontrowersyjna. Z jednej strony w orzecznictwie przyjmuje się taką możliwość (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 sierpnia 2009 r., WK 13/09; wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 29 września 2010 r., II AKa 270/10), by z drugiej strony taką możliwość stanowczo wykluczyć, przyjmując m.in., że cel działania sprawcy czynu popełnionego z zamiarem przywłaszczenia i w celu osiągnięcia korzyści majątkowej wyklucza możliwość zakwalifikowania działania jako mającego charakter chuligański (por. np. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 9 lipca 2013 r., II KK 157/13; z dnia 11 lipca 2019 r., IV KK 302/18). Dodać trzeba, że najbardziej wnikliwa ocena w tym kontekście została przeprowadzona w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 11 lipca 2019 r., IV KK 302/18. Wskazano tam na szereg argumentów, które wyłączają możliwość przypisania takiej kwalifikacji (art. 115 § 21 k.k.) sprawcy przestępstwa rozboju, w tym także ten związany z wymienieniem w art. 115 § 21 k.k. dóbr, przeciwko którym musi być skierowany zamach, aby można takie działanie kwalifikować jako czyn o charakterze chuligańskim. Ujęcie w definicji występkę o charakterze chuligańskim w zakresie przestępstw przeciwko mieniu tylko i wyłącznie działania polegającego na umyślnym zniszczeniu, uszkodzeniu lub czynieniu niezdatną do użytku cudzej rzeczy, bez wątpienia jest dość istotnym argumentem dla poparcia koncepcji, która wyklucza możliwość zakwalifikowania rozboju jako występkę o takim charakterze, choć w literaturze nie ma zgody, czy wyliczone w art. 115 § 21 k.k. dobra prawne atakowane przez sprawcę to chronione dobra główne, czy także poboczne (por. np. V. Konarska-Wrzošek [red.], *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2023, teza 2 i 3 do art. 115; J. Giezek [red.], *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz*, Warszawa 2021, teza 7 do art. 115; J. Majewski [red.], *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2024, teza 7 i 8 do art. 115; M. Mozgawa [red.], *Kodeks karny. Komentarz*, Lex/2025, teza 4 do art. 115; R. Kokot, *Z rozważań o chuligańskim charakterze zachowań przestępnych w ujęciu polskiego prawa karnego*, PPIA 2015/100, s. 215-234; A. Szczekała, Chuligański charakter czynu, *Prok. i Pr.* 2008, z. 6, s. 81).

Okoliczności te nie zostały w ogóle dostrzeżone przez sąd odwoławczy, co dowodzi rażącego naruszenia wskazanych na wstępie przepisów prawa procesowego i potwierdza stwierdzenie skarżącego co do nierzetelności kontroli odwoławczej w tym zakresie. Oczywiście jest również i to, że uchybienie to mogło mieć istotny wpływ na

treść wyroku. Przecież przyjęcie poglądu o niemożności przypisania oskarżonym czynu o charakterze chuligańskim w istotny sposób wpływało na wymiar kary. Co do oskarżonego M. B. wymiar kary mógł być kształtowany o oparciu o dolną granicę ustawowego zagrożenia czynu z art. 280 § 1 k.k. (nie byłby stosowany art. 57a § 1 k.k.), a nie było również wykluczone – co dostrzega obrońca tego oskarżonego – zastosowanie dobrodziejstwa nadzwyczajnego złagodzenia kary, z uwagi na wiek oskarżonego. Wprawdzie co do P. M. przyjęcie chuligańskiego charakteru czynu nie skutkowało koniecznością podwyższenia dolnej granicy wymiaru kary (art. 57a § 1 k.k. nie miał zastosowania), ale wpływało na zaostrenie wymiaru kary (por. str. 21 uzasadnienia wyroku sądu pierwszej instancji). Konieczne stało się więc uchylene zaskarżonego wyroku co do obu oskarżonych i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi odwoławczemu.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy sąd odwoławczy rzetelnie rozpozna wniesione apelacje i odniesie się także do tych zarzutów, które dotyczyły zamiaru oskarżonych. Z uzasadnienia wyroku sądu pierwszej instancji wynikało bowiem, że atak na pokrzywdzonego i zabranie bluzy miało ewidentny związek z tym jaki ona miała nadruk (str. 14 i 16 uzasadnienia - emblemat klubu R.). W kontekście tych choćby ustaleń jawi się konieczność rozważenia czy zachowanie sprawców nakierowane było na zabór mienia w celu przywłaszczenia, czy też miało inny powód, tj. poniżenie i dokuczenie kibicowi innej drużyny piłkarskiej. Ustalenie jaki był cel działania winno być oparte na analizie poczynionych ustaleń faktycznych. Konieczne wydaje się więc rozważenie, czy oskarżeni pytali oskarżonego o inne mienie niż tylko bluza (wartość bluzy 50 zł!), a także i tego, czy umówienie się 4 osób w określonym miejscu i podjęcie zachowania skierowanego głównie na posiadaną przez pokrzywdzonego bluzę (którą zresztą zauważono w szkole, w kontekście kibicowania przez pokrzywdzonego R. – str. 2 uzasadnienia wyroku sądu pierwszej instancji), dowodzi działania motywowanego zaborem w celu przywłaszczenia (osiągnięcie korzyści majątkowej o wartości 50 zł). Kwestia ta ma bardzo istotne znaczenie, nie tylko zresztą dla obu tych oskarżonych (art. 435 k.p.k.).

Z tych powodów orzeczono jak w wyroku.

[J.J.]

[r.g.]

Jerzy Grubba

Waldemar Płóciennik

Jarosław Matras